

Lenin i Stalin - twórcy
prasy bolszewickiej

str. 2

Fiasko agentów
kliki Tita we Francji

str. 2

GŁOS W BRZEZA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV.

GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 16 STYCZNIA 1950 R.

NR 16 (935)

Twórczy wysiłek robotników, inżynierów i techników zamieni wizję przyszłej stolicy we wspaniałą rzeczywistość Wywiad z prezydentem Warszawy tow. Tołwińskim

WARSZAWA PAP. W związku ze zbliżającą się 5 rocznicą wyzwolenia Warszawy, prezydent m. st. Warszawy inż. St. Tołwiński w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi PAP omówił osiągnięcia na polu odbudowy i rozbudowy stolicy w okresie ubiegłego 5-lecia:

Od pamiętnego dnia wyzwolenia Warszawy — 17 stycznia 1945 roku dzieli nas 5 lat. Myśli nasze biegają rokrocznie do tego okresu, kiedy uczucia radości i wdzięczności dla bohaterów Armii Radzieckiej, armii — wyzwolicieli — łączyły się z ponurym obrazem zniszczonego miasta, dokonanych przez hitlerowskie i pozabawione niemal całkowicie ludności.

Myśli nasze i uczucia zatrzymały się na wiekopomnej uchwale pierwszych władz naczelnych Polski Ludowej, które pod przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta postanowiły przenieść stolicę Polski z Lublina do ruin Warszawy. Kładąc w ten sposób kamień węgielny pod jej odbudowę.

Myśli nasze i uczucia utrwały głęboko w naszych umysłach i sercach fakt, że w tej trudnej chwili mieliśmy przy sobie wielkiego naszego sojusznika — ZSRR, który pospieszył nam od razu z braterską pomocą w dzwignięciu się do nowego życia i pokojowej odbudowy. Warszawa odczuła te pomoc braterską szczególnie silnie, z niej właśnie czerpała otuchę i pewność, że podjęte zadanie będzie wykonane, że Warszawa zostanie nie tylko odbudowana, ale stanie się miastem piękniejszym, chlubą i dumą polskości budowniczych Polski Ludowej, a w przyszłości — Polski Socjalistycznej.

URBANISTYKA I BUDOWNICTWO

Warszawa przedwojenna posiadała ogółem 103 mln. mtr. sześć. budynków. W roku 1945 kubatura budynków ocalałych lub nadających się do odbudowy wynosiła zaledwie 26 mln. mtr. sześć. Dotychczas odbudowano 55 proc. kubatury przedwojennej, przeważnie budynki mieszkalne.

W ciągu statnych 2 lat rozpoczęta została na szeroką skalę akcja poprawy warunków bytu komunalnego klasy robotniczej stolicy. Na cel ten zostało wydatkowane 220 mln. zł w roku 1948 i ponad 800 mln. zł w roku ubiegłym. Rozpoczęliśmy zdecydowaną walkę ze smutną i ciążącą jeszcze na Warszawie spuścizną ustroju kapitalistycznego. Dziesiątki domów zamieszkałych przez robotników, włączane zostały do sieci wo dociągawo - kanalizacyjnej i gazowej. Następuje naprawa jezdni i chodników, oświetlenie ulic w dzielnicach robotniczych, porząd-

kowanie i zakładanie nowych zieleni, masowe sadzenie drzew i krzewów. W porównaniu z okresem przedwojennym obszar zieleni w mieście łącznie z lasami pod miejskimi wzrósł o 1376 ha.

PRZEBUDOWA STOLICY

Warszawa odbudowywała się i rozbudowywała według nowego planu, opracowanego zgodnie z założeniami miasta socjalistycznego. Plany te były konsultowane z najwybitniejszymi specjalistami radzieckimi.

Zaledwie w trzy lata po odbudowie mostu Poniatowskiego — 23 czerwca 1949 roku przeszedł przez odbudowany most średnicowy, pierwszy podmiejski pociąg elektryczny do dworca Warszawa — Śródmieście. W dniu 17 stycznia rb. z tego samego dworca rusza pociąg elektryczny do Żyrardowa. 22 lipca 1949 r. otwarta zostaje trasa W—Z, nowoczesna arteria o długości 6 km, przebiegająca przez nowy most Śląsko-Dąbrowski, 1 października 1949 r. otwarty zostaje Nowy Świat, pierwsza całkowicie odbudowana ulica Warszawy. W miesiąc później oddana zostaje do użytku poszerzona ulica Krucza, ważna arteria wewnętrzna śródmieścia.

W roku 1949 Zakład Osiedli Robotniczych oddaje do użytku pierwszy tysiąc nowoczesnych mieszkań robotniczych, rozpoczynając jednocześnie budowę wielkich zespołów mieszkaniowych — osiedli społecznych, wyposażonych w najnowocześniejsze urządzenia socjalne i in.

Równolegle osiągamy wspaniałe sukcesy na polu stosowania nowych metod pracy w budownictwie. Dowodem tego jest zastosowanie pracy zespołowej na budowach, budowa szybkościowców, wreszcie pierwsze próby budownictwa potokowego.

UPRZEMYSŁOWIENIE WARSZAWY.

W okresie ubiegłych 5 lat nastąpiła trwała, wzmagająca się wciąż rozbudowa i wyposażenie fabryk istniejących, i budowa nowych zakładów fabrycznych. W dniu 22 lipca 1949 r. otwarte zostały dwa nowe obiekty: fabryka lamp elektrycznych i Państwowe Zakłady Odzieżowe. W stanie surowym wybudowane już są pierwsze pawilony wielkiej fabryki samochodów osobowych oraz zakłady drukarskie domu Słowa Polskiego.

W 31 rocznicę zamordowania Karola Liebknechta i Róży Luksemburg

Spółeczeństwo Berlina składa hołd wielkim rewolucjonistom niemieckim

BERLIN PAP. Dnia 15 stycznia rb., w 31 rocznicę zamordowania Karola Liebknechta i Róży Luksemburg, odbyła się na emmentarzu Friedrichsfelde w Berlinie nad grobami zmarłych wielka demonstracja, w której wzięli udział nieprzeliczone tłumy mieszkańców Berlina.

Na trybunie znajdowali się m. in. prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, nadburmistrz Berlina Ebert, przywódcy partyjnych i masowych organizacji demokratycznych oraz przedstawiciele krajów demokracji ludowej. Przybyła również na uroczystość wdowa po przywódcy niemieckiej klasy robotniczej Ernście Thaelmannie — Rosa Thaelmann.

Nad grobami przemawiał przewodniczący berlińskiego komitetu SID Jendretzky. Składając hołd Liebknechtowi i Róży Luksemburg przypomniał on, że sprawcami ich skrytobójczego mordu były siły reakcyjne, które, działając na zlecenie magnatów zbrojnych, junkrów i militarystów, zmierzały do zatopienia w morzu krwi rewolucyjnego ruchu niemieckiej klasy robotniczej.

Jak przed 31 laty, tak i dziś —

oświadczył mówca — te same siły dążą do odrodzenia niemieckiego imperializmu. Nie uda im się jednak zdusić demokracji niemieckiej, zjednoczonej w walce o pokój z potężnym Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej, Chińską Republiką Ludową, robotnikami Francji i Włoch oraz wszystkimi miłującymi pokój ludźmi świata. Międzynarodowa solidarność świata pracy daje gwarancję, że nasz cel — pokój i socjalizm — zostanie wywalczony.

Jeszcze jedno naruszenie układu poczdamskiego

Tajne rozmowy w Londynie w sprawie odrębnego traktatu pokojowego z Niemcami zach.

LONDYN PAP. Jak donosi dziennik „Daily Worker”, od listopada ub. roku toczyły się w Londynie między dyplomatami brytyjskimi, amerykańskimi i francuskimi tajne rozmowy w sprawie zawarcia odrębnego traktatu pokojowego z Niemcami zachodnimi. „Daily Worker” stwierdza, że to najnowsze i poważne naruszenie układu pocz-

damskiego. W 1949 roku następuje zasadniczy przełom w organizacji sieci punktów zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby.

Podczas gdy w początkowym okresie handel detaliczny był niemal całkowicie w rękach prywatnych, to w roku ubiegłym udział sektora uspołecznionego wynosił już 33 proc. ogólnych obrotów handlowych, w roku zaś 1950 wyniósł ok. 70 proc. Pod koniec ubiegłego roku powołane zostało do życia przedsiębiorstwo Miejskiego Handlu Detalicznego, które odegra w uspołecznionej sieci rozdzielczej decydującą rolę.

SZKOLNICTWO I OŚWIATA.

W latach 1945—1949 odbudowano łącznie 639 izb szkolnych, co umożliwiło naukę 71 tys. dzieci. Poważne osiągnięcia mamy również na polu szkolnictwa zawodowego, z którego korzysta 25.800 uczniów, czyli dwukrotnie więcej niż przed wojną. Podwojenie liczby uczących się wykazuje również szkolnictwo dla dorosłych, które posiada 52 szkoły oraz 126 kursów podstawowego nauczania. Liczba szkół wyższych w Warszawie wynosi obecnie 10 (8 przed wojną), zaś liczba studentów wzrosła o około 20 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym. Podkreś-

Spółeczeństwo polskie i postępową opinię francuską jednoczą się w głębokim oburzeniu z powodu antypolskich prowokacji

WARSZAWA PAP. Przez cały kraj żywiołowo przechodzi fala protestów przeciwko prowokacyjnej, antypolskiej polityce reakcyjnych władz francuskich. Przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa wyrażają głębokie oburzenie wobec faktów bezprzykładnego terroru, stosowanego przeciwko działaczom i organizacjom polskim we Francji. W poszczególnych zebraniach i wiecach protestacyjnych biorą udział reemigranci z Francji, piętnując niesłychane metody stosowane we Francji w stosunku do Polaków.

Uczestnicy manifestacji stwierdzają w przemówieniach i rezolucjach, że bezprzykładny terror i prowokacje nie zdołają zerwać więzów solidarności między masami pracującymi obu krajów, między narodami: polskim i francuskim.

METALOWCY WARSZAWY

Metalowcy warszawscy uchwaliли jednogłośnie rezolucję, w której czytamy m. in.: „Pamiętamy dobrze długą, wspólną walkę o wolność i sprawiedliwość społeczną. Dlatego wiemy dobrze, że z prześladowaniem Polaków, we Francji — naród francuski nie ma nic wspólnego. Odpowiedzialność za akty gwałtu i przemocy spada na reakcyjny rząd Mochów i Schumanów, rząd, któremu obce są przyjaźń i wspólne tradycje naszych narodów.”

WIELKI

WIEC WE WROCŁAWIU

Przeszło 15 tys. osób spośród przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa Wrocławia zebrało się w hali ludowej na wielkim wiecu protestacyjnym.

Na wiecu przemawiali czterej przedstawiciele Polaków — reemigrantów z Francji. Ob. Nowocin, członek francuskiego Ruchu Oporu, wysiedlony z Francji przez policję Mocha podkreślił, że prowokacje antypolskie mają na celu odwrócenie uwagi ludu francuskiego od wojennej polityki rządu. Łudzi się jednak reakcja francuska,

Głosy protestu ludu francuskiego

Jak donoszą z Paryża, liczne francuskie organizacje demokratyczne odbyły zebrania, na któ-

rych zapadły rezolucje, wyrażające energiczne protesty przeciwko nowej fali antypolskich represji we Francji.

Związek Zawodowy Górników francuskich w rezolucji uchwalonej na wielkim wiecu zapewnia, że haniębne represje rządu francuskiego nie zmaczą w niczym przyjaźni górników francuskich do ich polskich towarzyszy, którzy mieszkają na terenie Francji i wraz z robotnikami francuskimi walczą przeciwko wrogom demokracji i pokoju.

REPUBLIKAŃSKIE STOWARZYSZENIE

b. Kombatantów oświadcza w swej rezolucji:

Wyrażamy jak najgłębsze oburzenie z powodu prześladowań, jakich ofiarą padli polscy członkowie Ruchu Oporu, którzy walczyli

zadając, że zdoła osiągnąć swe cele. Nie pozwoli na to lud Francji i jego bohaterka partia komunistyczna.

Reemigrantka z Francji ob. Mazur, oświadczyła z siłą: „Masz pracującą Francji, a w szczególności kobiety są razem z nami”.

GÓRNICY

Z WAŁBRZYCHU

W Wałbrzychu, gdzie w dużej liczbie osiedlili się górnicy - reemigranci z Francji, wiec protestacyjny zgromadził około 20 tys. robotników. W czasie trwania wiecu górnik - reemigrant ob. Gibowski oświadczył: „Wysiedlono mnie, nie pozwalając mi pojechać z żoną ani też niczego zabrać ze sobą. Żonę moją, rodowitą Francuzkę pozostawić musiałem bez środków do życia”.

Przemawiając w imieniu młodzieży reemigrant, ob. Kmieciak stwierdził: „Cała młodzież polską wstrząsnęła wiadomością o rozwiązaniu organizacji młodzieży „Grunwald”. Młodzież polska i francuska walczyły ramię w ramię z najeźdźcą hitlerowskim i żadne prowokacje nie rozluźnią więzów jedności łączącej młodzież obu krajów”.

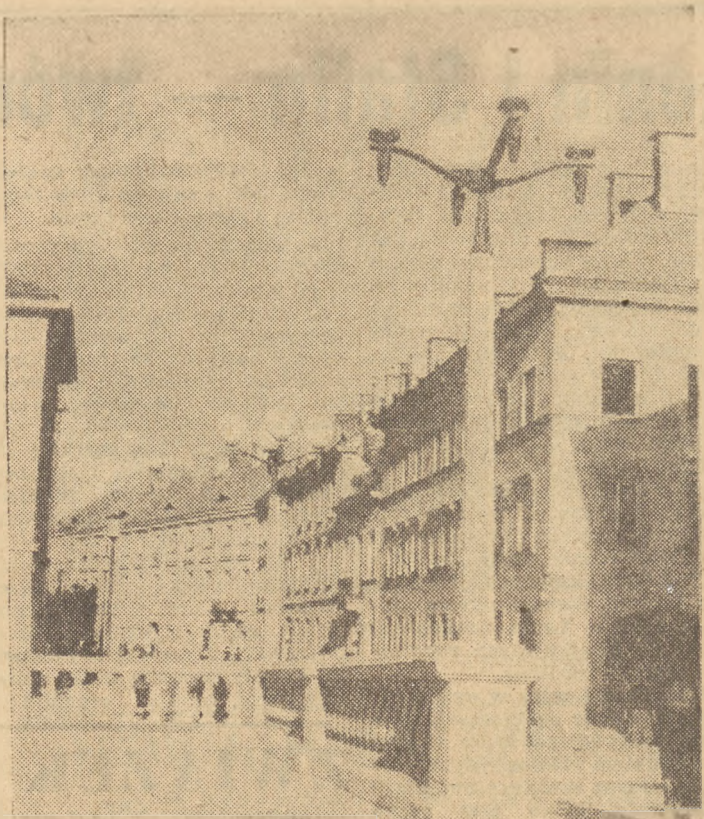
Włoska Partia Komunistyczna stwierdza, że sytuacja obecna jest nie do zniesienia i domaga się, jako minimum koniecznego dla jej poprawy: (przytaczamy najważniejsze punkty):

1 Poszanowania praw usankcjonowanych przez konstytucję. Wobec ciągłych masakr robotniczych, partia komunistyczna żąda wydania specjalnych praw, gwarantujących wolność osobistą wszystkim obywateli, a przede wszystkim robotników, walczących o chleb i pracę.

2 Nie powierzania w przyszłym rządzie stanowiska premiera de Gasperi'emu, odpowiedzialnemu za obecną katastrofalną sytuację w kraju.

3 Włoska Partia Komunistyczna żąda, aby Scelba, ponoszący główną odpowiedzialność za masakry robotników, które zbroczyły kraj krwią robotniczą — został usunięty od kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

4 Partia komunistyczna żąda wycofania zobowiązań politycznych i wojskowych, wynikających z udziału Włoch w pakcie atlantyckim, zobowiązań, które



Trasa W — Z. Fragment osiedla Mariewskot.

(Film Polski)

Uchwały Rady Bezpieczeństwa powzięte z udziałem przedstawiciela Kuomintangu nie wiążą Związku Radzieckiego

stwierdza delegat ZSRR - Malik

NOWY JORK PAP. W Radzie Bezpieczeństwa toczyły się ostatnio dalsze obrady nad rezolucją Związku Radzieckiego żądającą wykluczenia przedstawiciela Kuomintangu.

Po przemówieniach delegatów Kuby, Ekwadoru i Egiptu, którzy odmówili poparcia słusznych żądań narodu chińskiego, poddano pod głosowanie projekt rezolucji radzieckiej. Za projektem radzieckim głosowały 3 delegacje, w tej liczbie delegacja Hindustanu, który nawiązał stosunki dyplomatyczne z Chińską Republiką Ludową.

Delegacje Wielkiej Brytanii i Norwegii, których rządy zadeklarowały niedawno pragnienie nawiązania z Chińską Republiką Lu-

dowa stosunków dyplomatycznych, powstrzymały się od głosowania; w ten sposób delegacje te poparły w gruncie rzeczy stanowisko USA.

Po głosowaniu zabrał głos przedstawiciel Związku Radzieckiego Malik.

Popierając nielegalną obecność w Radzie Bezpieczeństwa przedstawiciela grupy kuomintangowskiej — podkreślił on — Stany Zjednoczone kontynuują politykę podważania autorytetu nie tylko Rady Bezpieczeństwa, lecz i całej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone stawiają swe egoistyczne interesy polityczne i militarne ponad sprawą utrwalenia pokoju i współpracy międzynarodowej.

Związek Radziecki zajmuje w tej sprawie konsekwentne stanowisko.

Delegacja radziecka nie będzie uczestniczyła w pracach Rady do czasu usunięcia przedstawiciela kuomintangowskiego i Związku Radziecki nie będzie uznawał legalności wszelkich decyzji Rady Bezpieczeństwa, powziętych z udziałem przedstawiciela kuomintangowskiego.

Ambasador hinduski u generalissimusa Stalina

MOSKWA PAP. Jak donosi Agencja Tass, dnia 14 stycznia przyjęty został przez przewodniczącą Rady Ministrów ZSRR generalissimusa Stalina ambasador Hindustanu S. Radhakrishnan. Podczas audiencji obecny był minister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński.

Poszanowania praw obywatelskich odsunięcia od władzy de Gasperi'ego i Scelby domaga się Komunistyczna Partia Włoch

RZYM PAP. Sekretariat Włoskiej Partii Komunistycznej ogłosił oficjalny komunikat, w którym określa stanowisko partii wobec kryzysu gabinetowego.

Włoska Partia Komunistyczna stwierdza, że sytuacja obecna jest nie do zniesienia i domaga się, jako minimum koniecznego dla jej poprawy: (przytaczamy najważniejsze punkty):

1 Poszanowania praw usankcjonowanych przez konstytucję. Wobec ciągłych masakr robotniczych, partia komunistyczna żąda wydania specjalnych praw, gwarantujących wolność osobistą wszystkim obywateli, a przede wszystkim robotników, walczących o chleb i pracę.

2 Nie powierzania w przyszłym rządzie stanowiska premiera de Gasperi'emu, odpowiedzialnemu za obecną katastrofalną sytuację w kraju.

3 Włoska Partia Komunistyczna żąda, aby Scelba, ponoszący główną odpowiedzialność za masakry robotników, które zbroczyły kraj krwią robotniczą — został usunięty od kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

4 Partia komunistyczna żąda wycofania zobowiązań politycznych i wojskowych, wynikających z udziału Włoch w pakcie atlantyckim, zobowiązań, które

Wycofanie wagonu

sypialnego

na trasie Warszawa Wsch.-Słupsk

Z przyczyn technicznych P.E.P. „Orbis”, w porozumieniu z Dyrekcją Generalną Kolei Państwowych, zdecydowało na pewien okres wstrzymać kursowanie wagonów sypialnych w niektórych kursach krajowych, m. in. w pociągu Warszawa Wsch. — Słupsk, w poc. odchodzącym o godz. 22,25 ze Słupska i w pociągu odchodzącym o godz. 17.00.

O uruchomieniu tych kursów nastąpi oddzielne zawiadomienie

Lenin i Stalin — twórcy prasy bolszewickiej

Prasa bolszewicka zawdzięcza swoje powstanie Leninowi i Stalinowi. Cała ich działalność społeczno-polityczna, pozostała w nierozdzielnej więzi z organizacją i redagowaniem prasy partyjnej, z niezmordowaną działalnością publicystyczno-dziennikarską. Wszystkie bolszewickie organy prasowe, które istniały przed Rewolucją Październikową, stworzone były i kierowane przez Lenina i Stalina.

W końcu 1894 roku Lenin wspólnie z robotnikiem Babuszkim, napisał pierwszą ulotkę agitacyjną petersburskiego „Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej” do strajkujących robotników fabryki Siemionnikowa. Jesienią 1895 r. Lenin zrehabilitował ulotkę do strajkujących robotników fabryki Torfona.

Marzeniem Lenina w owe czasy było stworzenie ogólnorosyjskiego pisma politycznego, które stałoby się ośrodkiem ideologicznym i organizacyjnym rewolucyjnej partii proletariatu. Tylko taki organ prasowy mógł — w ówczesnych warunkach — dokonać dzieła zjednoczenia nieskończonej ilości kółek i organizacji marksistowskich oraz stworzyć, oparty na jedności ideologicznej, trzon partii.

Takim pismem stała się stworzona przez Lenina w 1900 r. pierwsza rosyjska gazeta rewolucyjno-marksistowska „Iskra”. Drukowano ją za granicą i potajemnie wwożono do Rosji. Pod nagłówkiem gazety widniało zdanie: „Z iskry rozgorzeje płomień”, i rzeczywiście: z zapalanej przez Lenina „iskry” rozgorzał wielki płomień, który spalił do cna szlachecko — obszarzną monarchię carską i władzę burżuazijną.

W oświadczeniu programowym redakcji „Iskry” czytamy: „...nie mamy zamiaru czynić z naszej gazety składu rozmaitych poglądów. Odwrotnie — będziemy prowadzić ją w ściśle określonym kierunku. Kierunek ten można określić jednym słowem — marksizm”.

Kierownikiem „Iskry” był Lenin. To on decydował o linii politycznej i obliczu literackim gazety, nawiązywał kontakty z korespondentami, opracowywał materiał pod względem literackim, dokonywał korekty każdego numeru.

Tworząc „Iskrę” Lenin pisał: „Pismo — to nie tylko kolektywny propagandysta i kolektywny agitator, lecz również kolektywny organizator”. Lenin skupił wokół „Iskry” szereg wybitnych rewolucjonistów — „agentów” „Iskry”, jak ich wówczas nazywano. Oni to utrzymywali łączność lokalnych organizacji partyjnych z gazetą, prowadzili wielką pracę organizacyjną w terenie.

„Iskra” była to gazeta, przy pomocy której rozwinęła się walka o realizację leninowskiego planu stworzenia partii bolszewickiej. Była ona jedyną w światowym ruchu robotniczym gazetą, nieugięte broniącą nauki rewolucyjnej Marksa — Engelsa i demaskującą z całą bezwzględnością wszelkie przejawy oportunizmu. Na łamach „Iskry” Lenin omówił najważniejsze teoretyczne i praktyczne problemy walki rewolucyjnej: problem bojowej partii proletariatu, kwestię form walki klasy robotniczej, program

partii, teorię dyktatury proletariatu, tezę o sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem i inne.

Wraz z Leninem organizował prasę bolszewicką jego genialny współpracownik — towarzysz Stalin. Podobnie jak Lenin, Stalin wydawał w latach 1898—1900 wraz z postępowymi robotnikami proklamacje i ulotki, a we wrześniu 1901 r. stworzył gazetę „Brdzola” (po gruzińsku — „Walka”). Program leninowski „Iskry” był programem „Brdzoli”. Podobnie, jak „Iskra”, „Brdzola” walczyła o stworzenie politycznej partii robotniczej.

W historii partii bolszewickiej odegrała wielką rolę gazeta „Wpiero”, której pierwszy numer ukazał się w styczniu 1905 r. „Wpiero”, a po niej „Proletarij” prowadziły zawiązywać walkę z mieniszewikami, broniąc organizacyj-

nych, taktycznych i programowych zasad partii. Wiele działała też w tym kierunku stworzona przez towarzysza Stalina gazeta „Proletariats Brdzola” („Walka proletariatu”).

Rozwój ruchu rewolucyjnego wymagał masowej, codziennej gazety robotniczej. Taką właśnie gazetą stała się „Prawda”, której pierwszy numer ukazał się w dniu 5 maja 1912 r. Powstała ona z inicjatywy towarzysza Stalina, który zorganizował ją osobiście w myśl wskazówek Lenina.

Lenin poświęcał wyjątkowo dużo uwagi „Prawdzie”. „Codziennie prawie pisał do Krakowa do tej gazety...” — wspomina Lenin. W latach 1912—1914 „Prawda” zamieszczała około 250 artykułów Lenina.

Pod kierownictwem Lenina i Stalina „Prawda” stała się odrazu

masową gazetą robotniczą. W ciągu jednego tylko roku zamieszczono w niej ponad 11 tys. korespondencji robotników. Nawiązując do tradycji leninowskiej „Iskry”, „Prawda” stała się ośrodkiem skupiającym robotników wokół partii bolszewickiej i pobudzającym ich do walki z caratem i kapitalizmem.

W marcu 1917 r. niezwłocznie po obaleniu caratu, towarzysz Stalin po powrocie z zesłania stał się w „Prawdzie”. W pierwszych artykułach, zamieszczonych jeszcze przed przyjazdem Lenina z zagranicy, omawia on zagadnienia, które wysunęła rewolucja. Były to artykuły: „O Radzie Delegatów Robotniczych i Żołnierskich”, „O wojnie” i inne. Po powrocie do Piotrogradu (3 kwietnia 1917 r.) Lenin wraz ze Stalinem systematycznie omawiają na łamach „Prawdy” sprawy, dotyczące przygotowania rewolucji socjalistycznej. W oparciu o wskazówki, zaczerpnięte z tych artykułów, bolszewicy prowadzili propagandę rewolucyjną, mobilizowali masy do zbrojnego powstania.

Po zwycięskiej rewolucji dalszy rozwój prasy bolszewickiej dokonywał się pod stałym kierownictwem Lenina i Stalina. W myśl ich wskazówek powstała prasa nowego typu — prasa radziecka.

G. BORYSOW

DELEGAT KUOMINTANGU UDAJE SIĘ NA POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA



ZWIĄZEK RADZIECKI przygotowuje się do wyborów

Prasa moskiewska donosi, że w związku z przygotowaniami do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR w wsiach i miastach kraju radzieckiego obserwuje się znaczny wzrost aktywności politycznej i produkcyjnej.

„Prawda” donosi, że na terenie Zagłębia Donieckiego rozwija się wśród wyborców masowa akcja propagandowo-oświatowa. W miejscach Stalina agitatorzy przystąpili do wyjaśniania wyborcom zasad Konstytucji ZSRR i „Zarządzenia o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR”. W okręgu kujbyszewskim stworzono 20 ośrodków agitacyjnych, w których zorganizowano dyżury agitatorów oraz zebrano odpowiednią literaturę.

W depeszy z Rygi czytamy: „W przedsiębiorstwach, instytucjach i kolchozach Łotwy, tysiące agitatorów przystąpiło do wyjaśniania „Zarządzenia o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR”.

Łotewskie Wydawnictwo Państwowe wydało w języku łotewskim w nakładzie 100 tys. „Zarządzenia o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR”. W masowym nakładzie ukaże się również tekst Konstytucji ZSRR.

W depeszy z Taszkentu „Izwiestia” donoszą o masowych wiecach, które odbyły się w miastach i wsiach Uzbekistanu w związku z przygotowaniami do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR. Uczestnicy wieców podjęli zobowiązanie powitania dnia wyborów nowymi sukcesami produkcyjnymi.

Wszelkizwiązkowa Centrala Rady Związków Zawodowych poleciła organizacjom związkowym przeprowadzić akcję propagandową we wszystkich klubach, pałacach kultury, czytelnich oraz w oddziałach fabrycznych i bursach. Akcja ta przewiduje pogłębianie

współpracy bibliotek związkowych z czytelnikami, zwłaszcza w zakresie rozpowszechniania literatury, związanej z wyborami, urządzania festiwali filmowych oraz specjalnych występów amatorskich zespołów artystycznych.

Ożywić świetlice związkowe i gromadzkie — uprzystępnić masom pracującym zdobycze nauki i sztuki

Narada w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Gdańsku

Ok. 100 aktywistów uczestniczyło w zwołanej w dniu 13 bm. przez Komitet Wojewódzki PZPR naradzie aktywów kulturalno-oświatowych, poświęconej omówieniu pracy świetlicowej. Obszerne referaty: ideologiczne i organizacyjne, wygłosili: przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego tow. Rudnicki i przedstawiciel ORZZ — tow. Dobrzyński. Na tle referatów wywodziła się ożywiona dyskusja. Wykorzystanie uwag zawartych w referatach i dyskusji przyczyni się niewątpliwie do reorganizacji, dalszego usprawnienia i lepszych wyników pracy świetlicowej, a za tym spowoduje dalszy rozwój i ożywienie życia kulturalnego.

ŚWIETLICE MIĘDZYZWIĄZKOWE I GROMADZKIE INSTRUMENTEM PRACY KULTURALNO-OŚWIATOWEJ

Zdarzało się dotychczas dość często, że ze świetlic korzystano jedynie „od święta”. Robotnicy gromadzili się w nich podczas okolicznościowych akademii, a nie znajdowali w nich codziennej rozrywki umysłowej — pożytecznego czasopisma czy książki. Poza tym tworzenie świetlic dla człon-

ków każdego związku zawodowego powodowało fałszywy separatyzm wśród robotników i sprawiało, że w każdej świetlicy przebywało zaledwie kilku ludzi. Obecnie tworzyć będziemy świetlice międzyzwiązkowe, które staną się ośrodkami wymiany myśli i doświadczeń robotniczych oraz osiągnięć w pracy kulturalnej, oświatowej i artystycznej. Analogicznie przedstawia się sytuacja na wsi. Działalność kulturalno-oświatowa rozpraszala się w wielu świetlicach poszczególnych organizacji politycznych i społecznych. Obecnie ześrodkuje się ona w jednej — gromadzkiej świetlicy ZSCH.

Jest rzeczą zrozumiałą, że wartość pracy każdej ze świetlic w po ważnym stopniu jest uzależniona od poziomu ideologicznego i kwalifikacji zawodowych poszczególnych kierowników świetlic. Nie wystarczy choćby najlepsze wyposażenie świetlicy w księgozbiory, czy instrumenty muzyczne, nie wystarczy choćby najbardziej utalentowany zespół artystyczny czy choreograficzny, o ile kierownik świetlicy nie będzie umiał tak pokierować pracą powierzonych mu placówki, by rezultaty działalności świetlicowej przyczyniły się do

podniesienia poziomu ideologicznego i intelektualnego oraz poprawy smaku artystycznego konsumentów kultury — robotników i chłopów. Przykładem fałszywego stosunku do zadań i celów zespołów świetlicowych jest praca niewątpliwie utalentowanego zespołu elbląskiego, który w pogoni za łatwą artystyczną i tanim poklaskiem, wypaczał gust i smak artystyczny robotników Elbląga. Dlatego do najważniejszych zadań w pracy kulturalno-oświatowej należy szkolenie i coraz poważniejsze dokształcanie pracowników świetlicowych.

PORADNIE I OGNISKA ARTYSTYCZNE — OŚRODKAMI SZKOLENIA KIEROWNIKÓW ŚWIETLIC

Obok systematycznie odbywanych kursów szkolenia ideologicznego i zawodowego, Główna Komisja do Spraw Kultury i Oświaty przewidziała wiele nowych urządzeń szkoleniowych, z których w poważnym miarze i w pierwszym rzędzie będą mogli korzystać kierownicy świetlic. Przewiduje się prowadzenie systematycznych zajęć samokształceniowych,

seminariów, obszernej akcji odczytowej w zakresie historii, literatury, teatru, muzykologii, bibliotekarstwa itd. Przez organizowanie spotkań z zawodowymi literatami, artystami, reżyserami i muzykami, kierownicy świetlic zapoznają się z mechanizmem funkcjonowania placówek artystycznych i łatwiej im będzie poprowadzić powierzone im placówki. Przewiduje się stałą opiekę teatru zawodowego nad amatorskimi zespołami teatralnymi. Rozwinie się znacznie sieć tak potrzebnych poradni świetlicowych, w których kierownicy świetlic zdobędą potrzebne im wiadomości i wskazówki. Na terenie naszego województwa, za przykładem zorganizowanych ostatnio ognisk kultury plastycznej w Gdańsku i w Malborku powstaną dalsze ogniska muzyczne i literackie. Służby one będą nie tylko jako placówki szkolenia artystów, muzyków i literatów — amatorów, ale również jako ośrodki instrukcyjne dla kierowników świetlic. Kierownicy świetlic mają wiele zaskądzić w likwidowaniu ponurego dziedzictwa przeszłości — analfabetyzmu, ale na nich ciąży też będzie odpowiedzialność w wypadkach zlekceważenia tej akcji, do której rząd i partia przykładają tak wiele uwagi. Z pomocą w prowadzeniu tej pracy przychodzi biura pełnomocnika rządowego do walki z analfabetyzmem, które służy pracownikom świetlicowym odpowiednio opracowanymi szczegółowymi instrukcjami.

Ważnym czynnikiem działalności kulturalno-oświatowej jest korzystanie z filmu. Niestety, na naszym terenie, panuje na ogół brak zrozumienia dla wartości tej gałęzi sztuki. Tym właśnie brakiem zrozumienia filmu tłumaczy się fakt, że wyświetlanie filmów w świetlicach należy do rzadkości, jak również rzadkie jest zakupowanie dla załogi robotniczej biletów na seanse filmowe. Na duże trudności napotykają ekipy objazdowe Filmu Polskiego w poszczególnych wsiach naszego województwa. Nie otrzymują one żadnej pomocy w wynajmowaniu podwoju czy zdobywaniu noclegu, a panoszący się niejednokrotnie biurokracizm powoduje opóźnienia w zawiadomieniu o przyjęciu ekipy, wskutek czego brak widzów zmusza do odwołania seansu. Sytuacja ta ulegnie zasadniczej poprawie wskutek zaistnienia, jeszcze w bieżącym roku 27 stałych kin w poszczególnych gminach naszego województwa. W najbliższych dniach zostanie dokonanie ustalenia rejestracji wsi, które do swych świetlic gromadzkich otrzymają urządzenia kinematograficzne.

W wyniku narady, która odsłoniła braki i potrzeby poszczególnych powiatów w zakresie działalności kulturalno-oświatowej i wskazała na konieczność reorganizacji wielu dziedzin życia świetlicowego ORZZ w porozumieniu z KW PZPR oraz Wydz. Kultury i Sztuki Urzędu Woj. opracuje dokładne wytyczne dla prowadzenia za pośrednictwem świetlic robotniczych i chłopskich dalszej, jeszcze bardziej owocnej pracy kulturalno-oświatowej, (haco)

Nowi wiceministrowie Górnictwa i Energetyki

WARSZAWA, PAP. Prezydent Rzeczypospolitej mianował na wniosek Prezesa Rady Ministrów Podsekretarzami Stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki — inż. Mieczysława Lesza, inż. Bolesława Krupinskiego i inż. Feliksa Szczepańskiego.

Budżet Prezydium Rady Ministrów na Komisji Sejmowej

WARSZAWA, PAP. W dniu 13 bm. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu, pod przewodnictwem POSŁA POPIELA (PZPR), obradowała nad preliminarzem budżetowym Prezydium Rady Ministrów na rok 1950.

W posiedzeniu komisji wzięli udział: wicepremier KORZYCKI, wicemin. skarbu — KUROWSKI, przedstawiciele Prezydium Rady Ministrów i instytucji jej podległych.

Jednym z najważniejszych działań, wchodzących w skład preliminarza budżetowego PRM jest Powszechna Organizacja „Służba Polsce”. W roku ubiegłym objęła ona 61,92 proc. ogółu młodzieży.

W preliminarzu budżetowym Prezydium Rady Ministrów mieszczą się również wydatki Komitetu Ministrów do Spraw Kultury, który na przestrzeni roku ubiegłego w sposób nie mający precedensu

Szwecja uznała Chińską Republikę Ludową

SZTOKHOLM, PAP. Rząd szwedzki postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Chińską Republiką Ludową.

Podajemy fragmenty z zamieszczonego w ostatnim numerze tygodnika „O trwałą pokój, o demokrację ludową” artykułu tow. GEORGES COGNOT, członka KC Komunistycznej Partii Francji.

W ciągu ostatnich miesięcy komuniści i wszyscy zwolennicy pokoju we Francji wzmogli walkę przeciwko kłice Tito — Rankowiczu.

Plan agentów Tito we Francji polegał na tym, by, wykorzystując 10 tys. emigrantów ju-

gosłowiańskich, należących do najmniejszych warstw społecznych (górnicy, drwale, rzemieślnicy, drobni kupcy itd.), przeobrazić i działać wewnątrz partii komunistycznej i wszystkich organizacji masowych.

Plany ich przewidywały organizowanie wszelkiego rodzaju prowokacji politycznych, wywołanie odchylenia w szeregu partii komunistycznej oraz rozterki i wahań wśród jej sympatyków.

Przy bezpośrednim poparciu policji Jules Mocha i przy poparciu kłóli wielkiego kapitału, próbowali titowscy stworzyć „partię”, albo przynajmniej wywołać „ruch” zwolenników Tito we Francji.

I co osiągnęli titowscy i ich mocodawcy — monopolisci?

Nie udało im się zachwiać żadną organizacją, ani nawet stworzyć ugrupowania, o którym marzyli. Nie udało im się nawet wywołać ruchu w tym środowisku, na które liczyli w swych planach.

Organizowano specjalne zebrania emigrantów jugosłowiańskich; na zebraniach tych uchwalano były rezolucje, wyrażające wierność dla tow. Stalina. Takie zebranie odbyło się np. w Nicei. W Figeac (depart. Lot) przeprowadzono skutecznie masową akcję, mającą na celu zde maskowanie zamowien wojennych Tito, m. in. zamowien na smigła samolotowe.

Należy też wspomnieć o wielkiej manifestacji przed konsulem jugosłowiańskim w Paryżu, podczas której uczestnicy manifestacji palili propagandowe materiały Tito.

Wszystkie organizacje Komunistycznej Partii Francji, od orga-

nalnych do dolowych, wystąpiły zwarci i jednolicie przeciw prowokacjom agentów Tito i jego kłiki, będących awangardą kontrrewolucji.

Redaktor oficjalnego biuletynu ambasady jugosłowiańskiej w Paryżu, straciwszy rozum z wściekłości, sam przyznał w numerze biuletynu z dnia 1 stycznia 1950 r., że ambasada dogadzała się z policją francuską w sprawie wyrzucenia z Francji górników jugosłowiańskich.

Tym większego znaczenia nabiera fakt, że duża liczba emigrantów jugosłowiańskich we Francji pozostała wierna sprawie Lenina — Stalina. Kiedy na część roznocny uchwalenia jugosłowiańskiej „konstytucji”, konsul titowski w Marsylii zorganizował zebranie w Nicei i zapropomował wysłać do Tito depeszę powitalną, zebrał zaledwie... 3 głosy, przy czym jeden z nich należał do b. konsula królewskiego w Nicei, a drugi do byłego pułkownika królewskiej armii jugosłowiańskiej.

14 listopada 1949 r. utworzono „Komitet Obrony Uwzięzionych i Prześladowanych Demokratów w Jugosławii”. Kierownictwo Komitetu składa się głównie z działaczy nie należących do partii komunistycznej. Świadczy to, że walka przeciw Tito i jego zbrodniarstwu jest sprawą najszerszych demokratycznych warstw narodu. Komitet cieszy się poparciem b. francuskich ochotników wyzwolenie armii jugosłowiańskiej, młodzieży Francuzów i emigrantów jugosłowiańskich, którzy brali udział w brygadach pracy, takich wybitnych działaczy, jak sekretarz generalny organizacji Jugosłowiań w Francji itd.

17 styczeń 1950 — granica dwóch czasów

17 styczeń 1950. Piąta rocznica wyzwolenia stolicy i pierwszy rok, pierwsze dopiero dni 6-letniego planu jej odbudowy. Trzeba sobie wyraźnie uświadomić, że to jest przełomowa data, że stoimy dziś na granicy dwóch czasów. W odbudowie Warszawy skończył się czas przeszły, rozpoczyna się czas przyszły.

Skończyliśmy latać dziury, remontować, odbudowywać — zaczynamy budować Nową Warszawę, stolicę socjalistycznej Polski. Rozpoczyna się okres w budowie nie tylko Warszawy, ale w dziejach budowy miast bez precedensu. Dziś widać go najwyraźniej na deskach kreślarskich inżynierów, w zakładach prefabrykacji, w hutach — jutro wyjdzie na rusztowania, na ulice i place, stanie bezpośrednio przed każdym mieszkańcem Warszawy, każdym Polakiem.

6-letni plan rozbudowy Warszawy różni się zasadniczo od wszelkich dotychczas sporządzanych dla stolicy Polski projektów. Złożyły się na to 3 podstawowe fakty.

Po pierwsze — Warszawa została w bezprzykładny sposób zniszczona. Legła w gruzach zabudowa kapitalistycznego miasta, krepująca dotychczas każdą wielką myśl urbanistyczną.

Po drugie — w Polsce dokonana się rewolucja, kraj wkroczył na drogę budowy socjalizmu. Za walkę nie ustrój kapitalistyczny, który nie pozwalał na uwzględnienie potrzeb ludzi pracy, który uniemożliwiał budowę sprawiedliwego miasta.

Po trzecie wreszcie — dokonuje się przewrót także i w budownictwie. Socjalistyczne metody budowy miasta sprawiły, że plan gospodarczy i plan przestrzenny, przestały być oderwanymi, teoretycznymi rozważaniami nie liczącymi speców, a stały się planem operacyjnym, realizowa-

nym w skali i w tempie nigdy dotąd nieosiągalnym.

Wytyczne 6-letniego planu odbudowy Warszawy są powszechnie znane. Naczelnym zadaniem, treścią kierunkową tego planu jest stworzenie nowych, lepszych i rozumniejszych warunków życia człowieka pracy. Dziś postarano się nasświetlić tylko najbardziej charakterystyczne elementy tego planu, najbardziej dla każdego warszawiaka odczuwalne zmiany.

Wień przede wszystkim zmienią się treść społeczna i polityczna miasta. Warszawa 1955 r. będzie miastem robotniczym, posiadającym liczne wielkie i nowoczesne zakłady przemysłowe. W końcu planu 6-letniego liczba robotników i pracowników zatrudnionych w przemyśle i budownictwie osiągnie 200.000 osób, tj. 40 proc. ogółu zawodowo - czynnej ludności miasta.

Warszawa stanie się poważnym ośrodkiem przemysłowym, szczególnie w dziedzinie przemysłu metalowego, elektrotechnicznego i odzieżowego. Ale zmiany będą nie tylko ilościowe. Jeszcze dziś dla wielu z nas pojęcie „fabryka” przywołuje wizję ponurego budynku z czerwonej cegły o mątych zakratowanych oknach, z wysokim kominem, zionącym kłębami czarnego dymu. Plan 6-letni wytypuje ponure wizje bezpowrotnie. W Warszawie powstaną przemysłowe dzielnice: Żerań, Wola, Kamionek - Targówek, Wierzbno - Stulecie, poza tym szereg zdecentralizowanych dużych zespołów przemysłowych jak: Okęcie, Żerań, Grochów. Nowoczesny zakład przemysłowy, wyposażony we wszystkie urządzenia społeczne, stojący wśród zieleni, stanie się charakterystycznym elementem krajobrazu Nowej Warszawy.

Miejsce pracy, a co za tym idzie, miejsce zamieszkania. Pod tym względem sytuacja w Warszawie jest nadal bardzo trudna. Mimo ogromnych wysiłków, warszawscy mieszkańcy nadal źle. Toteż jednym z najważniejszych zadań 6-letniego planu, jest budowa nowych osiedli robotniczych. Wiele z nich bitych już nowymi murami, pierwsi mieszkańcy wchodzi pod dach. Dziś rozsiadły się one głównie wzdłuż Trasy W-Z: Praga-centralna, Stare i Nowe Miasto, Muranów, Mirów, Miłków. Jutro wejdą do śródmieścia, stając się jednym z jego zasadniczych składników, wzdłuż Marszałkowskiej od Wilczej do Puławskiej.

Ponura spuścizna minionej epoki: dzielnica robotnicza z ryzotkami na ulicach i studniami-podwórkami zniknie bezpowrot-

nie. Zastąpią ją osiedla społeczne o bogatej sieci szkół, budynków zdrowia, osiedla, wyposażone we wszystkie niezbędne urządzenia społeczne i techniczne.

Maleńkie osiedle Marienszackie, u stóp warszawskiej skarpy — to pierwsza próbka, jakby bilet wizytowy nowych dzielnic mieszkalnych.

Ale miejsce pracy i mieszkanie nie rozwiązuje jeszcze choćby tylko podstawowych braków stolicy. Jedno z największych utraień jej mieszkańców, to komunikacja. Zrobiliśmy ogromny postęp od czasu furki wozącej „na lebkę”, ale obłepiony niemiosierdnie warszawski tramwaj jest nadal podstawowym środkiem masowego transportu.

Zarówno sprzęt transportu, jak i sieć uliczna jest ciągle jeszcze niedostateczna. Na tym odcinku okres 1950—55 przeprowadzi całkowitą zmianę. Podstawowym środkiem masowego transportu stanie się Szybka Kolej Miejska, której pierwszy odcinek bieg będzie od Dworca Śródmiejskiego do Młocin. Prowadzona na terenie śródmieścia w tunelu, dalej na północ za Dworcem Gdańskim i szerokich wykopach wśród zieleni, przy dużej szybkości przebiegającej, około 10 tys. pasażerów na godzinę w jednym kierunku, zapewni łączność p.n. dzielnic mieszkaniowych z centrum miasta, 50 km nowych tras tramwajowych i trolejbusowych uzupełni sieć komunikacji miejskiej. Program drogowy przewiduje realizację kilku placów śródmiejskich i ponad 50 km arterii miejskich. Główne inwestycje w tej dziedzinie, to Plac Trzech Krzyży z wielkim amfiteatrem u stóp skarpy i parkiem kultury schodzącym do Wisły i Nowa Marszałkowska — wielka arteria komunikacyjna, a jednocześnie plac masowych zebrań i przemarszów, obok Centralnego Demu Kultury.

Praca, mieszkanie i komunikacja, to podstawowe, ale nie jedyny zadania.

Funkcje stołeczne Warszawy 1955 roku muszą znaleźć swój pełny wyraz. I to jest główna troska przy budowie śródmieścia. Na tym obszarze rewolucja będzie całkowita. Nie tylko zrywamy z dawną linią zabudowy, z

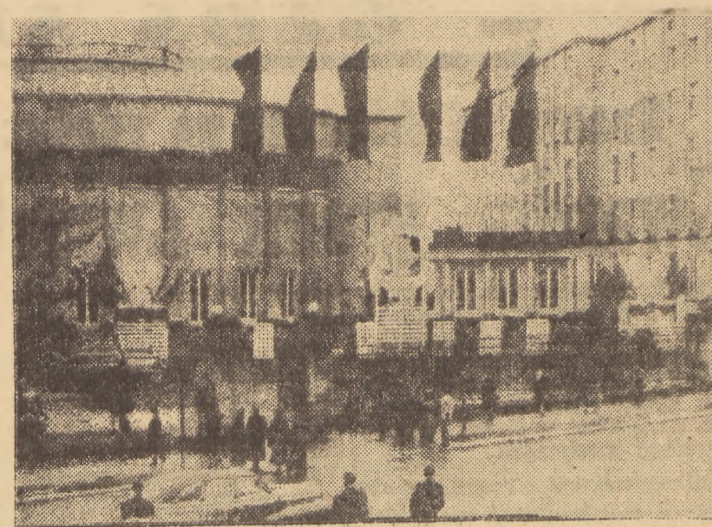
dawnym typem budynku, podwórka, ale wprowadzimy tu nową treść. Zamiast dawnego kapitalistycznego miasta, giełdy i banku, śródmieście nowej Warszawy, obejmujące obszar od Dworca Gdańskiego do Rakowieckiej i od Żelaznej po Skarpę, będzie głównym ośrodkiem politycznym, kulturalnym i handlowym całego kraju. W okresie 1950 — 55 powstaną tu wyraźne zryby nowej, wielkiej konpozycji urbanistycznej — architektonicznej. Przeprowadzenie zasad koncentracji, pozwoli na osiągnięcie już w tym okresie całkowicie sakończonych zespołów, zgrupowanych wzdłuż zasadniczych 5 tras, jak Marszałkowska, Trasa W — Z, ciąg historyczny Belweder — Zamek, Aleje Jerozolimskie i Os. Saska.

Na zakończenie, refleksja, która nasuwa się niewątpliwie. Czy to jest program realny? — Naprawdę tak. Czy to jest program łatwy? — Naprawdę nie.

Dziś musimy dobrze zdać sobie sprawę, że startujemy do wielkiego, ale trudnego przedsięwzięcia, że walka o plan 6-letni odbudowy Warszawy będzie trudna.

Wygramy ją, gdy stanie się ona sprawą każdego warszawiaka, każdego Polaka.

S. JANKOWSKI



Jednym z najpiękniejszych budynków nowej Warszawy jest odbudowany gmach Sejmu Rzeczypospolitej. (Foto — AR)

NOWA HALA SPORTOWA powstanie we Wrzeszczu

W tych dniach przy ul. Stowackiego we Wrzeszczu przystąpiono do prac wstępnych przy budowie hali sportowej. Hala ta służyć będzie Zrzeszeniu Sportowemu „Budowlani”, oraz członkom Zw. Zaw. Robotników Budowlanych. Olbrzymi budynek

będzie miał 64 m. długości, ponad 18 m szerokości, a kubaturę jego wyniesie ponad 9 tysięcy metrów sześciennych. W hali w której będzie mogło ćwiczyć 100 lekkoatletów, znajdą się także urządzenia, jak bieżnia, boisko do siatkówki, koszykówki. Imprezom przysługają się będzie mogło ponad 3 tysiące osób.

Prace przy wznoszeniu hali trwać mają do kwietnia br. Dla dotrzymania tego terminu konieczne jest, by Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych i „Paged” dostarczyły w terminie brakujących materiałów, jak drewno, papa, smoła i lepek. (1)

NOWY ADRES Działu Kin Instruktażowych

„Film Polski” Okręgowa Dyrekcja CRF, Delegatura w Gdańsku podaje do wiadomości, że Dział Kin Instruktażowych (dawniej Okręgowa Ośrodek Rozpowszechniania Filmów Oświatowych) mieszczący się dotychczas w Sopocie przy ul. Kościuszki 18, z dniem 11 stycznia 1950 r. przeniesiony został do Gdańska na ul. Marynarki Polskiej 14. Narwik barak Nr 10 i 11. telefon 426 68.

Teatry

Teatr Wielki Gdańsk, godz. 19.30 „Królowa Przedmieścia”.
Teatr Dramatyczny Gdynia, godz. 19.30 „Ożenek”, godz. 19.30 „Pan Damaz”.
Teatr Kameralny Sopot, godz. 19.30 „Odwet”.

Kina

Gdynia — Warszawa — „Czarodziej sędziwy”, film kolorowy, dozw. od lat 14. Początek seansów o godz. 16, 18, 20. Seansy: dni powszednie 16, 18 i 20 w niedzielę i święta — 14, 16, 18, 20.
Gdynia — Gopłana — film prod. francuskiej „Niebezpieczeństwo śmiechu”, dozw. od lat 18. Początek seansów o godz. 16, 18, 20, 22.30.
Gdynia — Fala — „Spotkanie nad Łabą”, dozw. od lat 14. Początek o godz. 18 i 20, w niedzielę i święta od 18.
Gdynia — Piomien — „Dzieci z jednego podwórka”, dozw. od lat 8. Początek seansów: 18, 20, 22, w niedzielę i święta — 18.
Gdynia — Atlantyk — „Miasto westchnień”, dozw. od lat 18. Początek seansów: 18, 20, 22, w niedzielę i święta — 18.
Sopot — Polonia — „Wiele na pograniczu”, dozw. od lat 14. Początek seansów o godz. 16, 18, 20; w niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18, 20.
Wrzeszcz — Bajka — „Bogata narzeczona”, dozw. od lat 14. Początek seansów: 16, 18, 20; w święta od 14.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na poniedziałek, dnia 14 stycznia br.
5.10 — Początek audycji. 5.13 — Sygnał czasu. 5.15 — Streszcz. wiad. por. 5.20 — Koncert. 6.00 — Streszcz. wiad. por. 6.05 — Główna audycja. 6.15 — Koncert rozrywkowy. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program dnia. 7.10 — Powitanie gimnazjalistów. 7.20 — Muzyka rozrywkowa. 8.00 — Streszcz. wiad. por. 8.05 — Zapowiedź aud. i muz. (lok.) 8.15 — Wszelchnia Radiowa. 8.30 — Późna — Gdańsk ogłasza do 11.57. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.25 — Przerwa ogł. lok. 12.35 — Program dnia. 13.30 — Muzyka rozrywkowa. 14.00 — Aud. Zw. Nauz. Polsk. 14.15 — Prasa Wybrzeża plaży — lok. 14.20 — Wiadomości miejscowe — lok. 14.25 — Chwila muzyki (płyty) — lok. 14.30 — Dźwięce Radio „Oz.” — lok. 14.35 — Koncert sol. (błtów). 15.30 — Aud. dla świetlic dzieci. 15.50 — Muzyka rozr. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.20 — Najpiękniejsze serenady (płyty) — lok. 17.00 — Koncert rozrywk. 17.45 — „Nagrody” opow. 18.00 — „Z kraju i ze świata”. 18.15 — Muzyka ludowa. 18.40 — Wszelchnia Radiowa. 19.00 — Aud. dla wś. 19.15 — Koncert PWM — Kraków. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Rezerwa — dziennik. 20.40 — Muzyka rozrywkowa. 21.10 — Jan Sebastian Bach — kantata „Przy kawie”. 21.40 — Opowiadanie Pawła Bałowa ze zbioru pt. „Szkatulka z malachitu”. 22.00 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 22.15 — Muzyka — płyty. 22.20 — Koncert rozrywkowy. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Program na dzień następny 23.15 — Muzyka powstająca. 24.00 — Hymn i kawa audycji.

RADIOAPARATY dla świetlic rybackich

Świetlice rybackie w Mrzeżynie u ujścia Regi i w Jackowie na Pomorzu Zachodnim, zostały wyposażone w aparaty radiowe. Fakt ten ma duże znaczenie, ponieważ radio szczególnie podaje codziennie komunikaty dla rybaków. Zainstalowanie radioaparatów w osiedlach rybackich ułatwia informowanie rybaków o ostatnich ważnych dla nich wydarzeniach. M.A.P.

1000 budynków wyremontuje Zarząd Nieruchomości w Gdańsku

Zarząd Nieruchomości Gdańska przystąpił obecnie do opracowania wstępnego planu remontów na br. W pierwszym kwartale przeprowadzony zostanie przede wszystkim kapitalny remont 75 budynków, które miały być ukończone jeszcze w 1949 r. Wykonanie robót zlecono Miejskiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu. Zostanie również wyremontowanych szereg budynków, które ze względu na swój stan wymagają natychmiastowego remontu.

Ponadto Zarząd Nieruchomości przygotowuje dokumentację techniczną na ok. 1.000 budynków, przewidzianych planem remontowym w rb. Do prac przygotowawczych przystąpiono obecnie wcześniej niż w roku 1949, co pozwoli wykonać zaplanowane roboty w terminie. Remonty przeprowadzać będzie MPB oraz państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa budowlane. (1)

4,5 tys. osób przeszkolił Zw. Zaw. Robotników Budowlanych

W początkach stycznia b. r. Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Budowlanych w Gdańsku przystąpił do masowego szkolenia robotników. Obecnie czynnych jest 28 kursów, na które uczęszcza 1.500 osób. Odbijają się kursy murarskie, ciesielskie, obsługi sprzętu elektrycznego, a w najbliższym czasie projektowany jest kurs sztukatorski. Kursy podzielone są na cztery poziomy. Pierwszy kurs obejmuje robotników niewykwalifikowanych — przeważnie młodocianych oraz robotników, przysyłanych przez urząd zatrudnienia. Kurs na drugim poziomie przygotowuje czeladników na trzecim — majstrów, a na czwartym — kierowników budowy.

Do kwietnia br. Związek przewiduje przeszkolenie jeszcze 3000 członków.

Kurs trwa jeden miesiąc. Uczęszczający zwalniani są z pracy o dwie godziny wcześniej, a godziny, spędzone na wykładach, są płatne. W czasie zajęć wydawany jest bezpłatny obiad, albo suchy prowiant. Członek kursu są na prawach przewodników pracy, otrzymują przydziały i mają pierwszeństwo przy pracach skardowych.

W TROSCE O PRODUKCJĘ

STOCZNIOWCY UTRWALAJĄ ZDOBYCZE STALINOWSKICH DNI PRACY

W Dniu Pracy Stalinowskiej wielu naszych stoczniovców użyło składowań w pracy zespołowej i indywidualnej. Obecnie ci przodownicy analizując swoje osiągnięcia, stwierdzają, że należy wyciągnąć wnioski z tego wielkiego doświadczenia. Wnioskiem zasadniczym jest zobowiązanie indywidualne stalego przekraczania wyznaczonej normy dziennej.

Dotychczas w indywidualnym współzawodnictwie, prowadzonym w stocznich, codzienna wydajność pracy robotnika nie zawsze utrzymywała się na tym samym poziomie. Jednego dnia wyrywał on więcej, drugiego mniej. Nie wpływało to, siłą rzeczy, na utrzymanie ciągłości produkcji. Powodowało tworzenie się w różnych działach t.zw. „wąskich gardeł”. Nowa, wyższa forma współzawodnictwa indywidualnego, jakim jest przyjmowanie „zobowiązań wyższej normy”, polega na stałym i codziennie więcej jednakowym przekraczaniu normy. Umożliwia to dobre zorganizowanie codziennej pracy.

Robotnik, podejmujący zobowiązanie, musi myśleć nie tylko o wykonaniu przyjętej nor-

my, ale także i o pracy pomocniczych, o tym, by na czas dostarczyć mu potrzebny surowiec i szybko zabierać z warsztatu wyprodukowane fabrykaty.

Dalszą konsekwencją wypływa z zobowiązania, jest troska o stan obsługiwanej maszyny, o jej maksymalne wykorzystanie, o sprawne i oszczędne używanie narzędzi.

Ważnym momentem jest również dyscyplina pracy. A więc nie może być mowy o spóźnianiu ani też o wcześniejszym, choćby 10-minutowym, konceniu pracy, a należy pełne osiem godzin wykorzystać na pracę produkcyjną.

Ten nowy ruch obejmuje wszystkie stocznie. Przykładowo można już dziś wymienić cały szereg robotników, którzy przyjęli zobowiązania. I tak:

Regina Malecka, robotnica działu Mechanicznego Stoczni Północnej, pracując na wiertarce, zobowiązała się do uczczenia urodzin generalissimusa Stalina jak najbardziej przekroczyć normę. Osiągnęła 200%. Wysiłek jednego dnia, postanowiła ona w mniejszym nieco stopniu utrzymać codziennie. Materiał, który wychodził z pod jej ręki nie ma żadnych usterek. Jest on różnorodny — wywiercone bolce, płyty do lugro-trawlerów rybackich, odlewy żeliwne itd. Obecnie stały jej wynik wynosi 135%.

Siewierski Henryk, ślusarz z brygady młodzieżowej, pamięta, że nie jest w całym tego słowa znaczeniu fachowcem, w dniu 20 grudnia ub. r. dla uczczenia urodzin generalissimusa Stalina wykonał 153 proc. normy, stara się w swym zobowiązaniu utrzymać na 110 proc. Robert Piłta, tokarz Remontu Urządzeń Stoczniovców oddziału mechanicznego Stoczni Gdańskiej wykonał w Dniu Pracy Stalinowskiej 320 proc., tocząc krzyżo do rur. Dziś wykonuje przeciętnie 200 proc. normy i jest przekonany, że swoje zobowiązanie indywidualne — utrzymanie się na tym poziomie wykona. Jan Szpak, tokarz w RUS uczył rocznicę urodzin Wodza proletariatu wykonaniem 300 proc. normy. Obecnie stale wyrabia 200 proc. Jan Minior, strugacz, który uzyskał tytuł przodownika Dnia Pracy Stalinowskiej, osiągnął na

Zmiana taryf komunikacji lotniczej Wydatne ulgi dla świata pracy

Począwszy od dnia 2 stycznia br. FLI „Lot” wprowadziły nowe taryfy pasażerskie i towarowe, przewidujące wydatne ulgi dla ludzi pracy. Zniżki wynoszące 33 proc. przysługują:

- pracownikom wszelkich urzędów, zakładów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych wgl. pozostałych pod zarządem państwa;
- pracownikom związków samorządu terytorialnego i związków międzykomunalnych;
- pracownikom Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieślniczej;
- pracownikom zarządów Związków Zawodowych i Zw. Samopomocy Chłopskiej;
- pracownikom zatrudnionym w instytucjach, będących osobami prawnymi prawa publicznego;
- pracownikom zatrudnionym w stowarzyszeniach wyższej użyteczności publicznej;
- pracownikom zatrudnionym w centralach i przedsiębiorstwach spółdzielczo-państwowych;
- oficerom WP, WOP i KBW.

Nowe taryfy obowiązujące z Gdańska są następujące:

	Taryfa normalna			Ulgowa 33 %	
	w jedną stronę	Bilet powrotny	Bagaż i fracht	w jedną stronę	Bagaż
Do Warszawy	3,300	5,940	33	2,200	22
Do Bydgoszczy	2,000	3,600	20	1,300	13
Do Łodzi	3,800	6,480	33	2,400	24
Do Katowic	4,500	8,100	45	3,000	30
Do Krakowa	5,400	9,720	54	3,600	36
Do Wrocławia	4,200	7,560	42	2,800	28

GŁOS SPORTOWY

Szanse gdańszczan na zdobycie tytułu mistrza Polski wzrastają Gwardia gromi Związkowca (Bydgoszcz) 16:0

Spotkanie bokserskie o mistrzostwo I Ligi pomiędzy „Związkowcem” (Bydgoszcz) i „Gwardią” (Gdańsk) przyniosło szereg rozstrzygnięć. Mimo długiej przerwy bokserskiej obu drużyn nie wykazały formy, zawodząc kondycyjnie.

Mikołajewski (Gwardia) walcząc z młodzieńcem, leworekim **Nowakiem I** zdezorientowany był początkowo jego szybkością i bojącością. Dopiero w drugiej rundzie „rozkreślił się” i wygrał zdecydowanie na punkty.

Pek I, który wobec braku przeciwnika walczył ze swym bratem **Pekiem II**, nie pokazał ani kondycji ani technicznego zaawansowania. Dziwne się wydaje, że lepszemu **Peki II** kierownictwo Gwardii trzyma z dala od walki.

Goliński przez dwie rundy doskonale punktował groźnego **Kowalewskiego**. W trzeciej „spuchł” i walkę skończył mocno wyczerpany.

Antkiewicz i tym razem nie zachwyił formą, a z kondycją także nie jest najlepiej. Tym nie mniej,

uporał on się z dobrym technicznie, lecz mało bojowym **Rinkiem**.

Jedynym punktem wśród gwardzistów był **Krawczyk**. Ten dobry technicznie bokser, powinien jednak nabrać więcej siły przed ciężkimi ligowymi bojami.

Rewelacyjnie przedstawiała się walka w wadze średniej pomiędzy **Kwiatkowskim** i **Buczkowskim**. Gwardzista po dwu nokautach ze Sznajdrem przechodził obecnie kompleks nokautów. Nie też dziwnego, że znalazł się w przeciągu dwóch rund 3-krotnie na deskach. Tylko dzięki rutynie potrafił on zaszachować słabo orientującego się Buczkowskiego, postać go w trzeciej rundzie dwa razy na deski i wygrać przez poddanie się przeciwnika.

W półciężkiej mocno reklamowany **Gnat** na tle **Flisakowskiego** wypadł bardzo błodo. Walczył chaotycznie, a ciosy jego nie miały siły i celności. **Flisakowski** walczył bardzo dobrze, lecz był zanadto jednostronny.

Mechliński, który wygrał walkę walkowerem wobec braku przeciwnika, nie zachwyił pod-

czas szparingowej walki z **Iwanskim**. Brak mu, jak zwykle, szybkości, a jego kondycja również pozostawia wiele do życzenia.

Z bokserów bydgoskich mogli podobać się w muszej **Nowak I**, **Kowalewski** w piórkowej i **Buczkowski** w średniej. Na marginesie spotkań, trzeba zwrócić uwagę związkowym władzom bydgoskim, że klub, który jest mistrzem okręgu i walczy w pierwszej lidze bokserskiej, powinien być otoczony większą opieką, niż to widać dotychczas (brak sekundanta, recenzjów itd.). Po drugiej zakrawa na skandal fakt, że w czasie kiedy każdy punkt może wiele znaczyć, wysłał zespół zdekompletowany. Niezrozumiałe jest, że okręg bydgoski, który dotychczas mógł poszczycić się doskonałym materiałem bokserskim, nie może dziś wystawić dobrej osiemki ligowej.

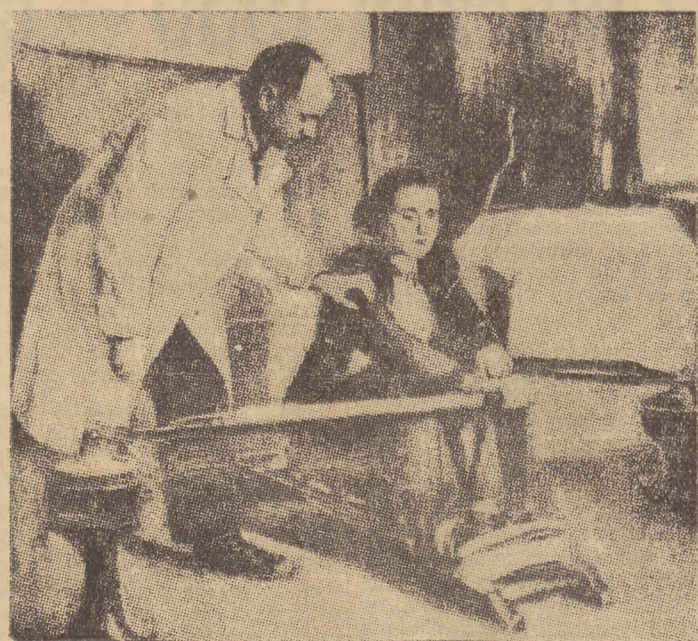
Przebieg walk: w wadze muszej **Nowak I** (Zw.) walczył z odwrotnej pozycji, w pierwszej rundzie był trudnym do „rozgryzienia” przeciwnikiem dla **Mikołajewskiego**. W dalszych dwóch rundach nie otrząskany jeszcze z ringiem bokser, musiał wysoko uleć na punkty swemu bardziej zaawansowanemu koledze. **W wadze koguciej** **Pek I** zdobywał punkty walkowerem wobec braku przeciwnika. W walce pokazowej ulegał po bardzo ciekawej i ładnej walce swemu bratu **Peki II**. **W piórkowej** **Kowalewski** zdecydowanie przegrał z **Golińskim**. W trzeciej rundzie obaj zawodnicy byli bardzo wyczerpani. **W lekkiej** **Rinke** przegrał

przez techniczne k.o. z **Antkiewiczem**. **Antkiewicz** był bardziej bojowy, jednak nie pokazał swojej właściwej formy. **W półśredniej** — **Baranowski I** z początku starał się zaskoczyć **Krawczyka** szybkością. Walczył bardzo chaotycznie, bił głową i w rezultacie przegrał rundę. W drugiej po kilku seriach, lepiej zaawansowanego technicznie i bardziej opanowanego **Krawczyka**, bydgoszczanin poddaje się.

W wadze średniej — **Buczkowski** poddał się w trzeciej rundzie **Kwiatkowskiemu**. Początek walki nie zapowiadał takiego wyniku.

Walczący z odwrotnej pozycji **Bydgoszczanin** nie wytrzymał do końca. **Kwiatkowski** jednak dosłownie siłą nawiąku powracał do pozycji, skutecznie blokował ataki, mało jeszcze otrząskanego z ringiem przeciwnika i w trzeciej rundzie przeszedł do ataku, posyłając z kolei **Buczkowskiego** dwukrotnie na deski i wygrywając spotkanie przez poddanie się tego ostatniego. **W półciężkiej** — **Gnat** ani na moment nie zagroził **Flisakowskiemu**. Zawodnik Gwardii przez 3 starcia skutecznie punktował lewą, zapewniając sobie wysoką wygraną. **W ciężkiej** — **Mechliński** wygrał walkowerem wobec braku przeciwnika. W sumie „Gwardia” pokonała bydgoskich „Związkowców” 16:0. W ringu sędziował obiektywnie **Federski** — **Gdańsk**. Na punkty sędziowali **Suszczyński** — **Poznań**, **Czernik** — **Łódź** i **Kurzyński** — **Warszawa**. Publiczność ponad 2 tys.

(St.)



W leningradzkim instytucie kultury fizycznej prowadzi się prace badawcze nad nowymi metodami treningu i odżywiania się zawodników.
Na zdjęciu — pracownik instytutu W. Sorokin obserwuje pracę serca w czasie wiosłowania.

Noworoczny koncert symfoniczny Filharmonii Bałtyckiej

Piątkowy koncert zawiera program ułożony przystępnie i jakby świadomie obniżający wymagania napięcia uwagi w miarę zbliżania się do końca. Było to psychologicznie zupełnie uzasadnione i wywołało oczekiwany rezultat.

Na wstępie usłyszeliśmy poemat symfoniczny **Lisza „Preludia”**. **Władysław Kędra** wykonał następnie z towarzyszeniem orkiestry, **Lisza** koncert fortepianowy **Es-dur**. **Kędra** jest bezsprzecznie jednym z najbardziej utalentowanych przedstawicieli młodego pokolenia pianistów. Łatwość z jaką pokonuje trudno-

ści techniczne jest zadziwiająca. Koncert **Lisza** jest kompozycją typu wirtuozowskiego w najlepszym tego słowa znaczeniu, to znaczy, że wymaga wirtuozowskiego zacięcia, pozwala na wykazanie wszechstronnej sprawności pianistycznej, jednak techniczna strona wykonania nie załamuje i nie odsuwa na drugi plan muzycznego sensu, lecz uwydatnia go. **Kędra** zagrał koncert prosto bez poży i fałszywej emfazy, kładąc większy nacisk na kantylenę, frazę i precyzję, aniżeli na brawurę.

Z doskonale wykonanych na „bis” utworów, największe wrażenie wywarło **Scherzo b-moll**.

Po przerwie usłyszeliśmy tańce z „**Galanty**” **Kodaly’ego**. Kompozycja ta opiera się na cygańskich motywach. **Kodaly** przetwarza je w sposób symfoniczny, wykorzystując jako główny element tematyczny pierwszy temat. Operując współczesną techniką, nie zaciemnia jednak melodycznej przejrzystości utworu. **Walc Ryszarda Straussa z „Kawaleria Srebrnej Róży”** jest błyskotliwy, dobrze zinstrumentowany, w miarę banalny i efektowny. Na podkreślenie zasługuje doskonała interpretacja. **Zygmunt Łatoszewski** z finezją po prowadził walc, nadając mu powab, wdzięk i grację.

Na zakończenie usłyszeliśmy wykonanego z temperamentem „**Mazurę**” z „**Halki**” **Moniuszki**, którego ostatnia część została na zadanie publiczności powtórzona.

ROBERT SATANOWSKI.

Gedania przegrywa w Radomiu Gwardia (W-wa) — Kolejarz (Gdańsk) 10:6

RADOM, PAP. W meczu piściarskim o mistrzostwo I ligi, rozegranym w Radomiu, warszawska „Gwardia” pokonała „Koleja-

LIGA KOSZYKÓWKI

W sobotę i w niedzielę w rozgrywkach o mistrzostwo Polski w koszykówce padły następujące wyniki:

LKS — AZS Warszawa 34:46
„**Kolejarz**” **Toruń** — „**Stal**” **Świętochłowice** 56:29.
„**Spójnia**” **Łódź** — **AZS Warszawa** 67:56.
„**Spójnia**” **Gdańsk** — „**Stal**” **Świętochłowice** 47:31.
„**Kolejarz**” **Poznań** — „**Warta**” 46:40.
Mecz „**Cracovia**” — **AZS Kraków** — nie odbył się.

Popularyzacja sportu na wczasach zimowych

WARSZAWA. Fundusz Wczasów Pracowniczych przystąpił do popularyzacji sportu na wczasach zimowych.

W związku z tym w Mikuszowicach Śląskich, koło Bielska, zorganizowano kurs dla 35 instruktorów kulturalno-oświatowych z poszczególnych ośrodków wczasowych. Kurs ten ma za zadanie przygotować instruktorów do popularyzacji sportów zimowych szczególnie narciarstwa, wśród przebywających na wczasach pracowników.

Uczestnicy kursu zaznajomią się z teorią nauczania jazdy na nartach oraz przejdą wyszkolenie praktyczne.



Student uniwersytetu **D. Pietrow** podczas treningu Megu zjazdowego na zboczach **Kazańskiego Parku Kultury i Odpoczynku**.

Zakończenie mistrzostw narciarskich okręgu podhalańskiego

ZAKOPANE PAP. W niedzielę 15 bm. zakończyły się w Zakopanem 2-dniowe mistrzostwa nar-

ciarskie II Okręgu Podhalańskiego PZN.

W kombinacji norweskiej, w której sklasyfikowano 14 seniorów, zwyciężył **Daniel Krzeptowski (SNPTT)** 445,6 pkt. przed **Kaczmarczykiem (AZS)** — 418,4 pkt. i **Gąsienicą — Fronkiem (Gwardia)** — 416,5 pkt.

Z juniorów starszych sklasyfikowano w kombinacji dwóch zawodników: 1) **Kowalski (Gwardia)** — 413,2 pkt., 2) **Mieszczak (SNPTT)** — 341 pkt.

W ramach zawodów odbył się pierwszy w tym roku konkurs skoków otwartych na dużej skoczni na Krokwi. Do konkursu stanęło 14 seniorów i 7 juniorów klasy „B”. Najlepszy wynik uzyskał **Kula Jan (SNPTT)** skokami 51,5 i 59 m. — nota 217,4, 2) **Krzeptowski Daniel (SNPTT)** 52,5 i 60 m. nota — 216,9, 3) **Kozak (Gwardia)** — 52 i 56 m., nota 204.

Ogniwo-Cracovia zwycięża w hokeju Gwardię 5:2

KRAKÓW PAP. W meczu o mistrzostwo ligi hokejowej **Cracovia** po wyrównanej i stojącej na niskim poziomie grze pokonała **Gwardię** 5:2 (3:2, 2:0, 0:0).

Strzelcami bramek dla **Cracovii** byli: **Kopczyński I** i **Więcek** — po 2 oraz **Korzeniak** — 1, dla **Gwardii**: **Kowalski** i **Gołębek**.

Spójnia (Gdańsk) zwycięża Stal (Świętochłowice) 47:31 (20:9)

Krocąc od zwycięstwa do zwycięstwa liderka ligi koszykowej, gdańska „Spójnia” i tym razem nie zawiodła, blisko tysiąca entuzjastów piłki koszykowej. Tym razem przeciwnikiem gdańszczan

była znajdująca się na końcu tabeli drużyna „Stali” (Świętochłowice). Poziom meczu był dość niski. Wśród zawodników „Spójni” daje się odczuć pewne zmęczenie. Tempo spotkania było na

ogół żywe, lecz gra była chaotyczna.

Wśród graczy „Spójni” brak było zdecydowanych strzelców i gry zespołowej; widzieliśmy natomiast zbyt wielu indywidualistów.

Drużyna „Stali” miała dość szczęścia pod koszem. Mimo to przegrała zasłużenie w stosunku 47:31, do przerwy 20:9.

Punkty dla „Spójni” zdobyli: **Lelonkiewicz** 18, **Markowski** 19, **Brzozowski** 6, **Wojtowicz** 4, **Markowski** II 4, **Tyszkiewicz** 4, **Tyszecki** 2.

Dla gości: **Nagórski** 9, **Warzynko** 4, **Krawczyk** 5, **Bitler** 4, **Skawinski** 2, **Podprósiak** 2, **Andrzejewski** 2, **Grześniak** 2, **Kozioł** 1.

Sędziowali **Nowak** i **Elme** obaj z **Łodzi**.

(st.)

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości, że w Okręgu Izby Skarbowej w Gdańsku z dniem 1 stycznia 1950 r. nastąpiła zmiana nazw i właściwości Urzędów Skarbowych, a mianowicie:

Do załatwiania spraw podatkowych na stopniu I instancji powołane są terytorialne właściwe Urzędy Skarbowe z następującymi odchyleniami:

W sprawach podatku obrotowego i dochodowego gospodarki uspołecznionej właściwy jest na terenie Gdyni 1 Urząd Skarbowy w Gdyni, a na terenie miasta Gdańska i powiatu gdańskiego — 1 Urząd Skarbowy w Gdańsku (dotychczasowy Rewizyjny).

Jednocześnie zauważa się, że do załatwiania spraw podatku od wynagrodzeń, podlegających dotychczas kompetencji Urzędu Rewizyjnego, obecnie powołane są właściwe terytorialne Urzędy Skarbowe.

Również sprawy należące do zakresu działania Urzędów Akcyzowych i Rejonów kontroli Akcyzowej przejęły właściwe terytorialne Urzędy Skarbowe z tym, że sprawy te na terenie miasta Gdańska i powiatu gdańskiego należą do 1 Urzędu Skarbowego w Gdańsku (dotychczasowy Rewizyjny), a na terenie Gdyni — do 1 Urzędu Skarbowego w Gdyni.

Urząd Rewizyjny otrzymuje nazwę 1 Urząd Skarbowy w Gdańsku, a 1 Urząd Skarbowy w Gdańsku — nazwę 4 Urząd Skarbowy w Gdańsku

Gdańsk, dnia 11 stycznia 1950 r.

OYREKTOR IZBY SKARBOWEJ

(—) Mgr Z. Grześkowiak

161/k

KUPIMY

fotel dentystyczny - pneumatyk

oraz

wiertarkę elektryczną z dodatkami

Oferty: Dyrekcja Zespołu Chynów P. G. R. poczta Bozpole Wielkie, pow. Lebnork. 129/k

MASZYNISTKIE

ze znajomością języka angielskiego oraz kwalifikowaną

STENOTYPISTKĘ

z dobrze opanowanym językiem angielskim poszukuje na stałą posadę do Szczecina, duże przedsiębiorstwo maklerskie.

Oferty uprasza się składać: „Shipping”, Biuro Ogłoszeń „Prasa” Wrzeszcz, Barlickiego 15. 169/k

CENTRALA ROLNICZA SPÓŁDZIELNI

„Samopomoc Chłopska”

Gdańsk-Wrzeszcz, Kliniczna 2a

zatrudni natychmiast:

4 instruktorów bilansowych
1 technika budowlanego

ze znajomością kalkulacji.

Zgłoszenia przyjmuje referat personalny pokój nr 79. 173/k

ZGUBIONO książeczkę woj-skową wydaną Gdańsk, **Blach Władysław**, Gdańsk, 174.

KSIĘGOWY samodzielną, biegła maszynistka — bliska potrzebni zaraz. Zgłaszać się Społeczny Komitet Radiofonizacji, Kralu, Wrzeszcz, Jańska Dolina 6a. 163.

ZGUBIONO legitymację służbową wydaną przez **UWG Kazimierski Tomasz**, Juskowo, poczta Pruszcz, 171.

ZGUBIONO książeczkę woj-skową R.K.U. Pultusk, od-cinek wymeldowania na nazwisko **Wronowski Stanisław**, 172.